

Modernizm jako polisystem w ujęciu globalnym i genderowym

Биљана Дојчиновић, *Право сунца – другачији модернизми*,
Академска књига, Нови Сад 2015, 168 с.

Książka *Pravo sunca – drugačiji modernizmi* (*Prawo (do) słońca – różne modernizmy*) autorstwa belgradzkiej badaczki Biljany Dojčinović stanowi ważną pozycję w kontekście współczesnej humanistyki w Serbii. Prezentuje bowiem zarówno w ujęciu globalnym, jak i w genderowym nowe podejście do modernizmu, a można nawet powiedzieć, że do splotu jego zróżnicowanych odsłon. Autorka jest profesorką literatury porównawczej i teorii literatury na Uniwersytecie Belgradzkim, a w jej głos – doceniany nie tylko w kraju ojczystym, ale i za granicą – już od ponad dwudziestu lat wsłuchują się nie tylko literaturoznawcy i komparatyści, ale także środowiska feministyczne, badacze z obszaru studiów genderowych czy kręgi promujące nowe rozwiązania w zakresie humanistyki cyfrowej. Dojčinović jest jedną ze współzałożycielek Centrum Studiów Kobietych (*Centar za ženske studije*) w Belgradzie, które powstało na początku lat dziewięćdziesiątych XX wieku. W latach 2002–2008 była także redaktorką naczelną czasopisma „Genero”, specjalizującego się w prezentowaniu teorii feministycznej. W latach 2009–2013 brała udział w międzynarodowym genderowo-feministycznym projekcie COST Action IS0901 *Women Writers in History: Toward a New Understanding of European Literary Culture*, uważnie analizującym powiązania inter- i transkulturowe w twórczości Europejki, a od 2011 roku do chwili obecnej kieruje projektem badawczym *Knjiženstvo – teorija i istorija ženske književnosti na srpskom jeziku do 1915. godine*. W jego ramach badane jest piśmarstwo Serbek i negocjowana na nowo ich pozycja w kulturze lokalnej, regionalnej i globalnej przy użyciu narzędzi humanistyki cyfrowej. Pole badawcze Dojčinović stanowi – oprócz literatury serbskiej – przede wszystkim literatura

angielska i amerykańska. Jest ona również członkinią prestiżowego stowarzyszenia amerykańskiego John Updike Society (JUS). Tak szerokie i interdyscyplinarne kompetencje i zainteresowania autorki zaowocowały nowym spojrzeniem na zagadnienia modernizmu w omawianym studium.

Prawo (do) słońca – różne modernizmy to już siódma autorska monografia Biljany Dojčinović. Wcześniej ukazała się przełomowa dla serbskiej sceny feministycznej *Ginokritika: rod i proučavanje književnosti koje su pisale žene* (*Ginokrytyka: pleć i badanie twórczości kobiecego autorstwa*, 1993), a następnie *Odaabrana bibliografija radova iz feminističke teorije/ženskih studija 1974-1996* (*Wybrana bibliografia prac z teorii feministycznej i studiów kobiecych z lat 1974-1996*, 1997), *Gradovi, sobe, portreti* (*Miasta, pokoje, portrety*, 2006), *GenderRings: Gendered Readings in Serbian Women's Writing* (CD, *GendeRings: genderowa lektura serbskiej twórczości kobiecego autorstwa*, 2006), *Kartograf modernog sveta* (*Kartograf współczesnego świata*, 2007) – studium o Johnie Updike'u, *Susreti u tami: uvod u čitanje Virdžinije Vulf* (*Spotkania w ciemności: wprowadzenie do czytania Virginii Woolf*, 2011). Zwłaszcza ta ostatnia monografia stanowiła znakomite prolegomena do książki *Prawo (do) słońca*, czy nawet była jej naturalnym, konsekwentnym dopełnieniem, choć i pozostałe pozycje, szczególnie *Miasta, pokoje, portrety*, w których znalazły się szkice o twórczości Henry'ego Jamesa, Charlotte Perkins Gilman czy Kate Chopin, także budowały kontekst dla nowego podejścia do modernizmu.

Biljana Dojčinović w przedmowie do omawianego studium skromnie zastrzega – w moim odczuciu zbyt asekuracyjnie – że książka powstała jako rezultat jej wykładów dla studentów z literatury powszechnej i komparatystyki, prowadzonych na Uniwersytetach w Belgradzie i w Tuzli (Bośnia i Hercegowina), i przeznaczona jest głównie dla tych odbiorców. Jestem jednak przekonana, że stanowi ona źródło inspiracji i intelektualnych korzyści także dla szerszego grona czytelników, włączając specjalistów, tym bardziej że pozycja została wydana w renomowanym nowosadzkim wydawnictwie Akademska knjiga (Książka Akademicka) w rozpoznawalnej szacie graficznej, serii o uznanej już marce wśród poważnych badaczy. W mojej opinii *Prawo (do) słońca* może się stać doskonałym punktem wyjścia do dalszych, szeroko zakrojonych komparatystycznych badań nad modernizmem, a wierzę, że ma także potencjał, by stanowić inspirację dla jego reinterpretacji w obrębie literatury powszechnej/światowej. Autorka

stara się pokazać na kilku przykładach, w jaki sposób można na nowo i bez kompleksów czytać i porównywać różne modernizmy (w nawiązaniu do tytułu omawianej książki) reprezentowane przez utwory powstałe zarówno w europejskim centrum świata anglosaskiego, jak i na europejskich (pół)peryferiach (Serbia), a nawet w dużym kulturowym obszarze pozaeuropejskim i pewnie dlatego z europocentrycznego punktu widzenia niedocenianym (Chiny). Podaje też pomysł, jak te modernizmy uzupełnić o nowe, wcale nieoczywiste skojarzenia, pokrewieństwa, wskazuje, jak unaocznic bogactwo ich literackich wariantów, gatunkowych podobieństw, narracyjnych strategii i inspirujących różnic. Zaprezentowany w książce materiał może też stać się bodźcem do ożywczych polemik wokół modernizmu, co bywa przecież fundamentalną cechą dobrych książek naukowych.

Prawo (do) słońca składa się z wprowadzenia, dwunastu z dużą inwencją zatytułowanych rozdziałów, podsumowania oraz bibliografii. Kompozycja całości jest dwufalowa: materiał empiryczny, literacki (utwory Jamesa Joyce'a, Virginii Woolf, Rebeki West¹, Jeleny Dimitrijević, Milicy Janković i Ding Ling²) poddano teoretycznej refleksji zainspirowanej myślą Immanuela Wallersteina o systemach-światach oraz jego triadzie w układzie odniesień centrum–półperyferie–peryferie zastosowanej do badań literackich i kulturowych. Te istotne dla autorki ustalenia wzmocnione zostały teoretycznoliteracką koncepcją Davida Damroscha (wyrażoną w jego tekstach *What is World Literature?* i *Frames for World Literature*) na temat funkcjonowania literatury światowej oraz kanonu i podziału na hiperkanon (*hypercanon*), przeciwkanon (*countercanon*), kanon w cieniu (*shadow canon*). Jednakże fundamentem metodologicznego wyboru Dojčinović staje się przede wszystkim teoria polisystemu opisana przez izraelskiego teoretyka Itmara Even-Zohara, i to właśnie ten koncept wykorzystany przez autorkę najmocniej pobrzmiewa w książce, stanowiąc źródło inspiracji do rekonceptualizacji modernizmów. Na polisystem składają się różne systemy, które znajdują się we wzajemnych relacjach funkcjonalnych, ale dopiero razem tworzą wspólną strukturalną całość. Biljana Dojčinović myśli o modernizmie właśnie jako o polisystemie, postrzega

¹ Rebecca West to zaczerpnięty ze sztuki *Rosmersholm* Henryka Ibsena pseudonim pisarki, prawdziwe nazwisko zaś brzmi Cicely Isabel Firefield.

² Ding Ling to pseudonim literacki chińskiej pisarki, prawdziwe nazwisko brzmi Jiang Bingzhi.

go jako dynamiczną historycznoliteracką strukturę o zbliżonych cechach, choć odznaczającą się lokalnymi osobliwościami, obecną w tym samym czasie w różnych miejscach. Dlatego tak ważnym elementem jest drugi człon tytułu książki: **różne³ modernizmy**, czyli nieustawione w hierarchii, równoprawne. Intencją serbskiej badaczki jest bowiem zwrócenie uwagi na jednoczesną różnorodność i różnicę w globalnym funkcjonowaniu, ale bez binarnego myślenia w kategoriach: duży–mały, centralny–peryferyjny, wysoki–niski, ważny–marginalny, wzorcotwórczy–receptywny. Polisystem pozwala na odrzucenie elitarystycznego podejścia, umożliwiając zarazem spojrzenie na modernizm z jednakową uwagą, bez elementów, które wypadają z systemu (jak pisarki z pozazachodniego kanonu modernistycznego – np. Chinka Ding Ling, Serbki Jelena Dimitrijević i Milica Janković czy autorki przez anglosaski kanon przez długie lata zapomniane, jak Brytyjka Rebecca West czy Amerykanka Charlotte Gilman Perkins). Ramy teoretyczne, do których autorka wraca, wyłożone zostały w rozdziałach („*Mala književnost*” ili *književnost poluperiferije*; *Drugačiji, a ne drugi*; *Modernizam kao polisistem*; *Duboka transgresija*), choć i inne rozdziały są konsekwentnie inkrustowane wspomnianymi teoriami.

Autorka zaprojektowała swoje rozważania na kształt uważnych, niespiesznych i wcale nieoczywistych przechadzek po tematach, tekstach i modernistycznych artefaktach, podkreślając różnorodność, ale też równość/równoprawność. Z rozmachem i erudycją komparatystki pokazuje raczej globalny charakter modernizmu jako zjawiska kulturalno-literackiego, a nie w kategoriach pojedynczych, narodowych, oderwanych lokalnie i wyizolowanych światów osobnych. Modernizm w ujęciu Biljany Dojčinović stanowi sieć powiązań między znanymi, zaakceptowanymi przez kanon literatury światowej klasykami (choć w książce interesują ją raczej ich debiuty, a zatem *Portret artysty z czasów młodości* Jamesa Joyce’a i *Podróż w świat* Virginii Woolf) i mniej znanymi zjawiskami funkcjonującymi na zasadzie Damroschowskiego „kanonu w cieniu” (np. *Powrót żołnierza*

³ Autorka w oryginale tytułu użyła słowa „drugačiji” (różniący się, odmienny, choć nie gorszy), które nie zakłada oceny, a podkreśla raczej inkluzywność w podejściu. Nie zdecydowała się na pojęcie „drugi” (inny), które mogłoby sugerować ekskluzywność, wykluczenie lub wartościującą binarną opozycję. Dlatego, idąc tropem rozumowania Biljany Dojčinović wyłożonym w rozdziale *Drugačiji, a ne drugi* (na stronach 41–48), zdecydowałam się przełożyć drugi człon tytułu jako „różne modernizmy”.

Rebeki West). Ważna jest też relacja między zachodnioeuropejskimi (Joyce, Woolf, West) a peryferyjnymi i nieznanymi z perspektywy centrum bałkańskimi/serbskimi odsłonami modernizmu (Jelena Dimitrijević i Milica Janković), a nawet pozaeuropejskimi przedstawiciel(k)ami tej formacji (chińska pisarka modernistyczna i feministka Ding Ling). Ważne jest dla Dojčinović także porównanie utworów reprezentujących języki tzw. duże (angielski, chiński) i małe (serbski).

Takie podejście – swobodne i niehierarchiczne – może posłużyć jako przykład, a nawet swoisty wzór budowania nowych, mniej oczywistych, polisystemowych konstelacji tekstowych i interpretacyjnych w badaniach komparatystycznych zestawiających różnych pisarzy i pisarki. W swych kompetentnych analizach porównawczych Dojčinović postrzega wszystkich zestawionych autorów i autorki jako integralne, równie ważne, choć zróżnicowane lokalnie zjawiska modernizmu w relacji tekstowego dialogu. Z dużą przenikliwością i zręcznością rozpoznaje podobieństwa, które inni badacze lub badaczki przeoczyli – zarówno jeśli chodzi o gatunek literacki (*Bildungsroman*), strukturę utworów, jak i innowacyjne strategie narracyjno-tematyczne (topos miejsc, do których się tęskni, intymistyka literacka). Zestawia w zaskakujący sposób odległe od siebie pod względem geokulturowym literatury, wskazując nowy, wzbogacający wkład serbskich pisarek w rozwój modernizmu. Zaskakujące, a przy tym interpretacyjnie uzasadnione porównania utworów, jak na przykład *Podróż w świat* (*The Voyage Out*) Virginii Woolf z 1915 roku, powieść *Nowe* (*Нове*) Jeleny Dimitrijević z 1912 roku czy dziennik choroby *Wśród czterech ścian* (*Међу зидовима*) z 1932 roku Milicy Janković i *Dziennik panny Zofii* Chinki piszącej pod pseudonimem Ding Ling z 1927 roku, odkrywają przed czytelnikiem interesujące i niespenetrowane rejony badawcze. Wspomniane teksty Joyce’a, Woolf, Dimitrijević czy Ding Ling serbska badaczka analizuje jako różne lokalne przykłady gatunku *Bildungsroman* (powieści o dojrzewaniu). W rozdziale zatytułowanym *Sofi među zidovima* (*Zofia wśród czterech ścian*) autorka pokazuje natomiast tekstowe funkcjonowanie tematu choroby w modernizmie we wspomnianych utworach Milicy Janković i Ding Ling. Krótko mówiąc, otrzymaliśmy książkę, która przełamuje schematy myślenia i pokazuje w sposób przekonujący szerokie spektrum różnorodności modernizmu jako polisystemu, w którym każdy element całości jest ważny i godny uwagi. Jest to też,

oczywiście, dobra okazja, by serbską kobietą produkcję modernistyczną raz jeszcze pokazać w nowych konstelacjach, wydobyć ją z zaścianka i szerzej zaprezentować. Myślę, że ten cel Biljana Dojčinović z powodzeniem osiągnęła.

Na koniec chciałabym podkreślić, że cenne jest spojrzenie autorki na modernizm właśnie z pozycji genderowych. Z sześciorga omawianych twórców aż pięć to pisarki, często marginalizowane, zapomniane czy po prostu przez wiele lat słabo zauważane w swoich kulturach. Sporo miejsca poświęca Dojčinović swoim rodaczkom (Jelenie Dimitrijević i Milicy Janković), nieobecnym nie tylko w globalnej, światowej literaturze, ale nawet do lat dziewięćdziesiątych XX wieku we własnej, a zatem podwójnie wykluczonym. W tym kontekście pierwszy człon tytułu – *Prawo (do) słońca* – zyskuje wymiar dosłowny i symboliczny. Z jednej strony jest to cytat z powieści *Nowe (Hose)* Jeleny Dimitrijević i odnosi się do modernistycznych procesów emancypacyjnych kobiet na początku XX wieku (w tej powieści głównie Turczynek jako bohaterek), z drugiej zaś, w takim genderowym ujęciu globalnego modernizmu chodzi faktycznie o „prawo do słońca”, czyli do wyjścia z mroku na światło dzienne wielu nieznanym modernistek odzyskujących pełny blask i należną widzialność. Tytuł staje się metaforą nowego modelowania modernizmu, ale przyświeca ciekawej i odkrywczej pracy badawczej. Koncepcja polisystemu zastosowana do badania tej epoki pozwala nie tylko przywrócić pisarki i ich utwory pamięci historyków literatury i czytelników, lecz także odsłonić ciekawe warstwy w obrębie samej epoki i systemu oraz porównać ich lokalne charaktery/osobliwości. W tym miejscu należy wspomnieć, że książka rozbudza apetyt i chciałoby się, by autorka zaprezentowała więcej podobnych przykładów w komparatystycznym stylu. Należy jedynie żałować, że Biljana Dojčinović pokazała funkcjonowanie modernizmu jako polisystemu na przykładzie zaledwie kilku pisarek. Myślę, że w europejskim, a nawet pozaeuropejskim kontekście modernizmu z powodzeniem można by włączyć do analizy jeszcze kilka innych pisarek serbskich (na przykład Isidorę Sekulić, Anicę Savić-Rebac, Julkę Hlapec Đorđević, by pozostać przy najważniejszych). Wówczas obraz jeszcze dobitniej pokazałby wartość operacyjną zastosowanej metody. Pierwsza próba została jednak wykonana, a ścieżka badań komparatystycznych ze szczególnym uwzględnieniem aspektu genderowego wytyczona. Pozostaje tylko mieć nadzieję na dalsze

pogłębione badania z tego zakresu w wykonaniu samej autorki lub innych badaczek i badaczy.

Podsumowując, należy podkreślić raz jeszcze, że książka Biljany Dojčinović jest ciekawym i ważnym głosem we współczesnym dyskursie na temat modernizmu. W sposób innowacyjny reinterpretuje tę epokę jako globalny i różnorodny fenomen kulturowy, pokazuje nowe sposoby interpretacji i komparatystycznych zestawień, zapowiada odświeżający pomysł na rekonceptualizację kanonu/kanonów.

Magdalena Koch